

PAWEŁ WRONA

Związek Strzelecki wobec nadchodzącej wojny – trzy dokumenty

O tym że Związek Strzelecki odgrywał szczególną rolę w systemie bezpieczeństwa II Rzeczypospolitej nie trzeba przekonywać. Ta utworzona na nowo w 1919 r. młodzieżowa organizacja paramilitarna prowadziła konsekwentnie przysposobienie wojskowe przez cały okres swojego funkcjonowania, wyróżniając się pod tym względem spośród innych organizacji społecznych. Nieprzerwanie utrzymywała relacje z wojskiem, a jej struktura była sprzężona z Państwowym Urzędem Wychowania Fizycznego i Przepisobienia Wojskowego. Poprzez stale rozszerzający się zakres swojej działalności propagandowej, szkoleniowej i wychowawczej ZS realizował politykę bezpieczeństwa państwa, pełniąc *de facto* funkcję gwardii narodowej. Struktury „Strzelca” rozwijały się niemal we wszystkich częściach kraju, a liczbę jego członków szacuje się na ok. 500 tys. w 1939 r.¹

Historia ruchu strzeleckiego pełna jest wciąż „białych plam”. Jak do tej pory nikt nie opisał programowego i organizacyjnego stanowiska ZS wobec wiszącego nad Polską widma wojny. Przygotowania wojenne w szeregach „Strzelca” konceptualizowane są zazwyczaj wyłącznie w aspekcie szkoleniowo-wychowawczym. Główny ciężar pracy ZS w kierunku przygotowań do działań w czasie trwania konfliktu wojennego ujmowany był zazwyczaj w literaturze jako działania w ramach batalionów Obrony Narodowej².

¹ M. Wiśniewska, *Związek Strzelecki (1910–1939)*, Warszawa 2010; A. Zakrzewska, *Związek Strzelecki 1919–1939. Wychowanie obywatelskie młodzieży*, Kraków 2007.

² K. Pindel, *Obrona terytorialna w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1995, s. 160, 163; M. Wiśniewska, *Związek...*, s. 312–313.

Opisywane były też pogotowie obywatelskie, utajnione struktury ZS mające na celu przygotowanie do pracy konspiracyjnej i propagandowej na zajętych przez agresora obszarze. Uwzględniano też zjawisko angażowania członków ZS w ramach dywersji pozafrontowej poza organizacją³. Nie dotarłem jednak do żadnego tekstu naukowego bądź popularnonaukowego, który opisywałby w jaki sposób pozostałe struktury ZS (a więc przeważająca większość szeregów strzeleckich) przygotowywały się do działalności organizacji w warunkach wojny. Kolejną luką w naszej wiedzy jest oczywiście działalność „Strzelca” we wrześniu 1939 r. Istnieje zaledwie jeden tekst na ten temat – rzetelny, choć, niestety, raczej przyczynkarski artykuł Przemysława Wywiśla⁴.

Powód jest, jak zawsze, dość prozaiczny. Tym, co określa horyzont poznania historycznego jest zakres informacyjny i charakter zasobu źródłowego. Informacje dotyczące działań strzelców w czasie samej kampanii polskiej są szczątkowe i enigmatyczne. Zazwyczaj mają też formę wspomnień pisanych i mówionych, które zbyt często przekraczają możliwości warsztatowe badaczy dziejów. W przypadku wojennych przygotowań ZS najczęściej w materiale aktowym podobnych informacji... po prostu nie ma. W czasie kwerendy, którą prowadziłem w Centralnym Archiwum Wojskowym udało mi się znaleźć zaledwie trzy dokumenty, które rzucają nieco światła na to zagadnienie. Postanowiłem zaprezentować je w pełnym brzmieniu.

Pierwszy dokument⁵ *Zadania Związku Strzeleckiego na wypadek mobilizacji i wojny* został przygotowany przez zastępcę komendanta okręgu ZS nr I, ppłk. dypl. Wincentego Lekkiego⁶. Ma formę liczącego 13 stron maszynopisu. Jest to referat wygłoszony na oficerskim kursie unitarnym w Warszawie i przesłany przez komendę okręgową do komendantów powiatów ZS, samodzielnych oddziałów i klubów sportowych ZS, z pewnością tylko na obszarze okręgu nr I. Dodatkowe egzemplarze wpłynęły też, zgodnie z drogą służbową, do kancelarii Komendy Głównej ZS oraz Okręgowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. Co prawda pismo nosi datę 1 kwietnia 1939 r., jednak do kancelarii KG ZS wpłynęło dopiero 12 czerwca, co musiało spotkać się z niemalym zdumieniem (sądząc po adnotacji)⁷. Przygotowując ten materiał pozwoliłem sobie pominąć krótki spis treści zamieszczony tuż pod tytułem referatu, a także pismo przewod-

³T. Bogalecki, *Tajny Okręg Związku Strzeleckiego w Wolnym Mieście Gdańsku 1931–1938*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1995, z. 1–2, s. 129, 130; M. Wiśniewska, *Związek...*, s. 309–312, 315.

⁴P. Wywiśla, *Związek Strzelecki w wojnie obronnej 1939 roku*, <http://bit.ly/1FROE3Z> (dostęp 18 IX 2015 r.).

⁵CAW, Związek Strzelecki, sygn. I.390.1.482, mps, b.p.

⁶Ppłk dypl. piech. Wincenty Lekki (1890–1940). Ukończył austriacką szkołę oficerską. W latach dwudziestych służbę odbywał m. in. w DOG w Krakowie, DOK Nr V, 16. DP, 15. pp i 23. pp (jako zastępca dowódcy pułku), a także w Oddziale IV SG. W latach trzydziestych przeniesiony w stan spoczynku; odznaczony KW; zamordowany w Charkowie, zob. *Charków. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego*, red. J. Ciesielski et al., Warszawa 2003, s. 293.

⁷Data tego dokumentu jest podwójnie podkreślona i opatrzona znakiem zapytania.

nie streszczając je powyżej. Treść referatu prezentuje kompleksowy program na wypadek wojny, obnażając równocześnie wszelkie braki w zakresie planowania na poziomie centralnym i ujawniając dezorientację na niższych szczeblach organizacji. Wizja, która została zaprezentowana w referacie, wydaje się też wskazywać powód tych braków – oczekiwanie na decyzje władz cywilnych i państwowych dotyczące wykorzystania organizacji. Autor miał świadomość licznych problemów, jakie czekały „Strzelca”, zwłaszcza tych związanych z mobilizacją przeważającej części kadry strzeleckiej, którą stanowili przecież w dużej mierze rezerwiści. Pomimo odważnego określenia wyzwań stojących przed strzelcami ppłk. dypl. Lekki ostrożnie dobierał słowa, starając się najwyraźniej zaszczyć w słuchaczach pewnego rodzaju optymizm. Tekst kompleksowo omawia zadania poszczególnych struktur funkcjonujących w ramach ZS, zwłaszcza Przysposobienia Wojskowego Kobiet, choć przy całkowitym pominięciu PW Konnego („Krakusów”). Na uwagę zasługuje szczególnie nakreślenie roli orląt ZS, które najwyraźniej miały pełnić funkcję czegoś na kształt późniejszego „małego sabotażu”. Referat, choć bez wątpienia nie jest obowiązującą w całej organizacji instrukcją i choć wielu punktach wydaje się zawierać dość ogólne dyrektywy, imponuje holistycznym podejściem do spraw organizacyjnych i kompleksowością proponowanych rozwiązań.

Drugim dokumentem jest odezwa skierowana do członków ZS nosząca datę 30 sierpnia 1939 r. Znajduje się ona w jednostce aktowej zawierającej dzienniki zarządzeń i rozkazów z lat trzydziestych⁸. Nosi odrębny podpis prezesa Zarządu Głównego ZS Franciszka Paschalskiego⁹, chociaż pozostawiono miejsce również dla wiceprezesa Anatola Minkowskiego¹⁰. Ma ona raczej walory propagandowe niż programowe, chociaż również zawiera pewne przesłanki praktyczne. Wydaje się, że główną rolą tego dokumentu było

⁸ Należy odnotować, że w ramach jednostki aktowej znajduje się między dokumentami z lat wcześniejszych. CAW, ZS, sygn. I.390.1.13, mps, k. 336.

⁹ Franciszek Paschalski (1889–1940), kształcił się w Warszawie i Moskwie. Jeszcze przed I wojną światową jako adwokat w Warszawie, od 1915 r. jako podprokurator. Działacz PPS i Stronnictwa Radykalno-Narodowego. Członek warszawskiej Straży Obywatelskiej. W 1916 r. w Radzie Narodowej. W okresie międzywojennym właściciel własnej kancelarii, był obrońcą i oskarżycielem w wielu głośnych sprawach. Aktywny politycznie, kilkakrotnie kandydował. Należał do loży wolnomularskich. Od 1930 r. poseł BBWR. Piastował czołowe funkcje w Naczelnej Radzie Adwokackiej. We wrześniu 1939 r. przedostał się do Francji; zmarł w Monako, zob. Z. Landau, PSB, 1980, t. 25, z. 1, s. 241–243.

¹⁰ Płk. Anatol Minkowski (1892–1939), kształcił się w Warszawie, Zurychu, Krakowie i Monachium. Od 1915 r. w LP awansując do stopnia porucznika. Internowany w Beniaminowie. Od 1918 r. w DOG Warszawa, a w roku następnym w 33. pp. W 1921 r. kierował referatem PW i WF w Oddziale III SG, a następnie Wydziałem PW i WF w Dep. Piechoty MSWojsk. Urlopowany w 1926 r. z powodów zdrowotnych; w rok później przeniesiony w stan nieczynny. Pracował m. in. w sekretariacie generalnym Banku Gospodarstwa Krajowego i jako dyrektor Polskiego Instytutu Rozrachunkowego. Aktywny w organizacjach zawodowych. W 1939 r. w sztabie gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego; zginął w czasie działań wojennych, zob. W. Szyszkowski, PSB, t. 21, s. 300–301.

uspokojenie członków i stonowanie bojowych nastrojów, choć oczywiście w typowy dla strzelców sposób deklaruje wartość bojową organizacji¹¹.

Trzecim dokumentem¹², podpisanym przez samego komendanta głównego ZS¹³, są specjalne wytyczne pracy rozesłane z datą 31 sierpnia 1939 r. Liczą one siedem stron maszynopisu. Jest to kompleksowa instrukcja przeznaczona do realizacji *stricte* praktycznej. Co prawda ten dokument został zakwalifikowany jako wskazówki szkoleniowe, zawiera jednak głównie dyrektywy dotyczące działalności prospołecznej. Sugestie organizacyjne zostały w nim ograniczone do minimum mieszczącego się w końcowej części dokumentu. Nieco konkretniejsze wskazówki dotyczące tych kwestii zawarto jednak w piśmie przewodnim, które stanowi integralną część instrukcji. Nie ma ona tak rozwlekłej, propagandowej formy, jak referat ppłk. dypl. Lekkiego, a jest wręcz lakoniczna. Mimo to niektóre punkty zostały rozwinięte i uszczegółowione, najwyraźniej tylko na tyle, na ile to konieczne.

Nie da się stwierdzić, czy opracowując specjalne wytyczne na 1939 r. bazowano na tekście ppłk. dypl. Lekkiego. Z całą pewnością wszystkie dokumenty prezentują dość spójną wizję celów, zadań i problemów, jakie czekają „Strzelca” z chwilą wybuchu wojny. Ustalając priorytety ZS koncentrują się zdecydowanie bardziej na szeroko rozumianej służbie pomocniczej niż bojowej. Do głównych sfer działań strzelców miała należeć aktywność propagandowa, przeciwdywersyjna i porządkowa, a także przeszkolenie młodzieży, która niebawem mogła być objęta poborem. Podobnie jak w okresie pokoju ZS miał stać się raczej katalizatorem, czynnikiem mobilizującym społeczny potencjał wokół proobronnych celów, a nie aktywną siłą bojową. Zatem, podobnie jak w czasie pokoju, wyżej stawiano aspekty wychowawcze pozostawiając czynną walkę w kompetencjach armii. Należy jednak nadmienić, że nie wykluczano całkowicie możliwości wykorzystania ZS w tym zakresie (co widać raczej w referacie ppłk. dypl. Lekkiego). Jest to zbieżne z niektórymi koncepcjami zastosowania PW

¹¹ Ten sam ton prezentowany był przez władze strzeleckie różnego stopnia przy innych okolicznościach, np. przy okazji aneksji Zaolzia.

¹² Również i ten dokument znajduje się między materiałami z lat wcześniejszych. CAW, ZS, sygn. I.390.1.456, mps, b.p.

¹³ Płk. Józef Tunguz-Zawiślak (1890–1961), przed I wojną światową członek PDS, później w LP, a następnie w PSZ. W 1918 r. komendant miasta Łomża. Organizator i dowódca Centralnej Stacji Rozdzielczej, następnie dowódca CSR w Mińsku Mazowieckim. Przez pewien czas jako szef sztabu ochotniczych sił białoruskich biorących udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Następnie w składzie komisji wytyczającej wschodnią granicę Rzeczypospolitej, po czym służył jako p. o. komendanta miasta Łodzi i w 28. pp Strzelców Kaniowskich, również jako dowódca, po czym dowodził 84. pp. Od 1938 r. jako komendant główny ZS. W czasie kampanii polskiej w GO „Włodzimierz”. Zdołał uniknąć niewoli i zaangażował się w działalność konspiracyjną w ramach organizacji określającej się jako Związek Strzelecki. Przez długi czas konsekwentnie odmawiał scalenia ze ZWZ-AK, co jednak stało się na przełomie 1942 i 1943 r., następnie w KG AK. Brał udział w powstaniu warszawskim. Po wyzwoleniu z niewoli niemieckiej na emigracji. Podejmował próby odtworzenia ZS w kraju. Angażował się w działalność organizacji i instytucji piłsudczykowskich, w tym Instytutu Józefa Piłsudskiego; odznaczony Krzyżem VM 5 kl. i KW 4-krotnie, zob. M. Gałęzowski, *Wierni Polsce. Ludzie konspiracji piłsudczykowskiej 1939–1947*, Warszawa 2005, s. 774–780.

w sytuacji wojny, jakie prezentowali niektórzy uczestnicy dyskusji nad tym zagadnieniem¹⁴. Cele, jakie obierał „Strzelec” były też tożsame z zadaniami, jakie stawiała mu czynniki wojskowe w latach trzydziestych¹⁵. Można zatem jednoznacznie stwierdzić, że istnieje ciągłość między treścią poniższych dokumentów, a wcześniejszym charakterem pracy strzeleckiej, ideologią ZS oraz stawianymi jej w okresie pokojowym przez władze cywilne i wojskowe wymaganiami. Mimo to nie sposób określić, czy specjalne wytyczne z 31 sierpnia są wynikiem wcześniejszej pracy koncepcyjnej KG ZS. Refleksje ppłk. Lekkiego (jeszcze z pierwszego kwartału roku) jasno wskazują, że niższe szczeble strzeleckiej organizacji nie miały świadomości, co do podstawowych założeń funkcjonowania ZS w okresie wojny. Możliwe, że wcześniej opracowane dyrektywy były utajnione do ostatniej chwili, czyli do czasu ogłoszenia powszechnej mobilizacji. Jest też jednak prawdopodobne, że z opracowaniem wytycznych po prostu czekano do ostatniej chwili, bez wcześniejszej refleksji. Pewną przesłanką jest fakt, że ostatni dziennik rozkazów przedwojennego ZS nie wskazuje w żaden sposób na wojenne przygotowania, skupiając się na bieżącej, pokojowej aktywności¹⁶. Nie sposób jednak wykluczyć, że władze ZS do ostatniej chwili ukrywały przed swoimi członkami informacje o mobilizacji. Decydujące byłoby określenie na ile najwyższa kadra kierownicza ZS była informowana o zamierzeniach dotyczących nadchodzącej wojny. Aby rozwiązać te wątpliwości należałoby dokładniej niż do tej pory opisać relacje między armią a ZS (zwłaszcza w aspekcie wzajemnej komunikacji), co jest jednak tematem na osobną rozprawę.

Dokumenty prezentują daleko idącą symbiozę między Związkiem a PUWF i PW – dwa z nich zostały z całą pewnością przesłane decydom Urzędu. Widoczna jest w nich postawa wyczekiwania na decyzje władz. Ujawniają też szczególną rolę przysposobienia rolniczego, które wcześniej utożsamiano raczej z pracą oświatową niż z umacnianiem potencjału militarnego. W każdym z dokumentów wyraźnie rysuje się świadomość rozprężenia, jakie wkraść musi się do struktur strzeleckich po ogłoszeniu powszechnej mobilizacji, a zwłaszcza z niedoborem kadr, które z dużym wysiłkiem budowano przez całą dekadę. Pokazują też spójność stanowiska ZG i KG, przy zachowaniu głównej roli komendanta głównego¹⁷.

Czy zaprezentowany poniżej program został wcielony w życie w ramach struktur terenowych ZS? Nie udało mi się dotrzeć do dzienników podawczych, które wskazywałyby kiedy odezwa ZG i wytyczne komendanta głównego zostały przesłane

¹⁴ Zob. np. R. Starzyński, *Przysposobienie wojskowe narodu pod bronią*, „Bellona” 1927, t. 26, s. 42–59; J. Kęsik, *Naród pod bronią. Społeczeństwo w programie polskiej polityki wojskowej 1918–1939*, Wrocław 1998, s. 34, 35; A. Ignatowicz, *Przygotowanie obronne społeczeństwa w Polsce (1921–1939)*, Warszawa 2010, s. 16–18.

¹⁵ Zob. np. *Materiały z konferencji dowódcy Okręgu Korpusu nr II Lublin z wojewodą wołyńskim w sprawach bezpieczeństwa województwa wołyńskiego*, oprac. Z. G. Kowalski, „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” 2002, nr 25, s. 10.

¹⁶ CAW, ZS, sygn. I.390.1.174, *Dziennik zarządzeń i rozkazów*, nr 12, 1 IX 1939 r., b.p., mps.

¹⁷ Por. M. Wiśniewska, *Związek...*, s. 298, 299.

władzom niższego szczebla. Czy pisma były antydatowane i przygotowane wcześniej z myślą o wysyłce wraz z publikacją obwieszczeń o mobilizacji? Czy wysłano je po czasie, w pierwszych dniach września? Czy dotarły do komend, czy też może w wyniku działań wojennych oddziały były zdane na siebie? To, niestety, pytania bez odpowiedzi. Z moich badań dotyczących Lubelszczyzny wynika, że wybuch wojny był dla strzelców takim samym zaskoczeniem, jak dla innych obywateli, a struktury ZS po prostu przerwały swoją bieżącą pracę. Aktywność strzelecka we wrześniu 1939 r. na terenie województwa lubelskiego była zgodna z głównymi wskazówkami zawartymi w poniższych dokumentach – pełniono funkcje porządkowe, zapewniano pomoc uchodźcom itd. Udział w akcjach bojowych był raczej sporadyczny. Sprawdziły się też przewidywanie ppłk. dypl. Lekkiego dotyczące autonomizacji oddziałów, strzelcy skupiali się przede wszystkim na swoim najbliższym otoczeniu. Może to jednak wynikać nie z wytycznych KG, ale przede wszystkim z potrzeb chwili i charakteru strzeleckiej pracy w latach 30.

Przygotowując niniejsze dokumenty postępowałem zgodnie z zasadami edytorstwa historycznego starając się wiernie oddać ich treść. Wszystkie kapitaly, podkreślenia i rozstrzelenia zachowałem tak, jak w oryginale. Poprawiłem jedynie interpunkcję oraz wyeliminowałem literówki. Uspółcześniłem zapis niektórych wyrazów (np. „organizacyj”) i rozdzieliłem niektóre wyrażenia zapisywane łącznie (np. „naogół”). Tam, gdzie mogłoby to zniekształcać styl autora i wpłynąć na wartość komunikacyjną źródła pozostawiłem błędy językowe, umieszczając jednocześnie stosowne oznaczenie zgodnie z instrukcją Ireneusza Ihnatowicza. Własne komentarze zamieściłem w przypisach dolnych.

Z-CA KMDTA OKRĘGU I Z.S.
Ppłk. dypl. s. s. Lekki Wincenty -

Zadania Związku Strzeleckiego na wypadek mobilizacji i wojny

I. WSTĘP

Dyrektwy co do pracy i zadań na wypadek mobilizacji i wojny zawarte są normalnie w instrukcjach i planach mobilizacyjnych.

Związek Strzelecki instrukcji takich na razie nie posiada, gdy opracowanie ich zależnym jest od całego szeregu zasadniczych postulatów dotyczących naszej organizacji.

Brak tych instrukcji jednakże tym bardziej uzasadnia konieczność zastanowienia się nad rolą Z.S. w czasie wojny, względnie w okresie poprzedzającym zatarg zbrojny.

Ostatnie wypadki, a przede wszystkim pamiętne nam dni przyłączenia Zaolzia, dostarczyły nam w tym przedmiocie całego szeregu doświadczeń, które to doświadczenia są najdoskonalszym dowodem o konieczności stałej

i zasadniczej ingerencji władz kierowniczych w pracach i poczynaniach jednostek wykonawczych.

Zdawać by się bowiem mogło, że zrozumienie zasadniczych celów i zadań ZS tak dalece przesiękło [s] w szeregi ZS, że nie tylko jednostki organizacyjne wszelkich szczebli, lecz też wszyscy bez wyjątku członkowie ZS w chwilach tak znamiennych żadnych wątpliwości co do swych obowiązków mieć nie będą.

Zjawiska, które poniżej wyszczególnię są jednakże dowodem, że wątpliwości takie zaistniały a.m.:

1. prośby poszczególnych członków ZS lub też całych oddziałów o natychmiastowe ich wysłanie na teren przewidywanych walk;
2. niepewność, dezorientacja i beczynność w oczekiwaniu rozkazów;
3. zapisywanie się pojedynczych strzelców do Ochotniczego Korpusu Zaolziańskiego;
4. wypadki zorganizowania biur werbunkowych dla Ochotniczego Korpusu Zaolziańskiego przez członków ZS;
5. wreszcie samowolny wyjazd pojedynczych strzelców lub nawet całych grup ZS na teren śląski.

Wstrzymuję się od komentowania tych wypadków, gdyż poniższe rozważania udowodnią nam dostatecznie jak dalece zjawiska te wszelkim zasadom dyscypliny organizacyjnej się sprzeciwiają.

II. ROZWAŻANIA ODNOŚNIE ZADAŃ Z.S. W CZASIE WOJNY

Wychodząc z założenia, że praca i organizacja pracy w jednostkach ZS w czasie poprzedzającym zatarg wojenny i w czasie wojny ściśle związana jest z zadaniem Z.S. w tych okresach, zastanowić się musimy przede wszystkim nad treścią tych zadań. Rozważania te zastąpią nam na razie braku dotyczących [ich] instrukcji. [ss]

Nie ulega wątpliwości, że rola, która poszczególnym organizacjom w czasie wojny przypadnie, zależną będzie od rozrostu i siły wewnętrznej danej organizacji. Z.S. skupiający w swych szeregach około 600 tys. czynnych członków stanowi organizację o pierwszorzędym dla obrony państwa znaczeniu, przeto zadania tej organizacji przypadające jej w czasie wojny wysondujemy z najszerzych ram a. m. z ogólnej gotowości zbrojnej całego Państwa.

Wojna przyszłości będzie wojną narodów. Wojnę nie rozstrzygnie tylko oręż, lecz i postawa całego społeczeństwa. Siła zbrojna, t. j. wojsko, tworzy tylko jedną część, aczkolwiek najważniejszą, potencjału wojennego.

Wyciągniemy wypływające z tej doktryny kategoryczne konsekwencje. Gotowość całego społeczeństwa do zatargu zbrojnego powoduje konieczność mobilizacji całego społeczeństwa, t. z. przeobrażenie siły i pracy z potrzeb pokojowych na potrzeby wojenne Państwa. Idealnym stopniem tej gotowości byłby taki plan mobilizacyjny, który by każdemu z obywateli Państwa z góry określał przypadające mu na czas wojny zadanie i do tego zadania danego obywatela już w czasie pokojowym przysposabiał.

Jest to oczywiście ideałem nieosiągalnym. Państwo ograniczyć musi swoje¹⁸ w tym kierunku wysiłki do mobilizacji siły zbrojnej oraz instytucji i przedsiębiorstw państwowych i prywatnych w ramach stojącego do dyspozycji kontyngentu ludzi zdolnych do służby zbrojnej i zdolnych do pracy, a a objętych dotyczącymi [ich] ustawami, w pewnych granicach wieku.

Z chwilą zatem przygotowania się Państwa do akcji zbrojnej społeczeństwo automatycznie dzielić się będzie na dwie grupy:

Pierwsza grupa, to mężczyźni i kobiety objęte rozkazem mobilizacyjnym. Grupa ta automatycznie podlegać będzie rygorom wojskowym, a dyspozycyjność jej dla Naczelnego Wodza jest natychmiastowa i rygorami wojennymi w stu procentach zapewniona.

Druga grupa to reszta społeczeństwa rozkazem mobilizacyjnym nieobjęta.

W myśl doktryny, że w wojnie nowoczesnej bierze udział całe społeczeństwo, przedstawiać winna cała ta grupa dla Władz Państwowych armię pomocniczą, zdolną do wykonywania wszelkich zleceń, zmierzających do zwycięskiego zakończenia zatargu wojennego.

Zrozumiałą jednak jest rzeczą, że ujęcie tej masy społeczeństw[a] składającej się z elementów najróżnorodniejszych, od wieku dziecięcego do wieku starszego w produktywny organizm pracy jest zadaniem niesłychanie trudnym i skomplikowanym.

Rozwiązanie tego problemu przez Władze Państwowe bez współpracy [ze strony] społeczeństwa jest rzeczą nie do pomyślenia, gdyż dyspozycyjność tej masy do wszelkich tak różnorodnych zadań służby pomocniczej zależną będzie od stopnia organizacji społeczeństwa w grupy zdolne do wykonywania ściśle określonych zadań i celów. Jednostki obojga płci chodzące luzem, nie należące do żadnych zorganizowanych środowisk będą dla Państwa raczej ciężarem aniżeli podporą. Grupy zorganizowane natomiast, pracujące już w czasie pokojowym, a przystępujące w chwili mobilizacji natychmiast do przygotowania swych członków do potrzeb chwili, będą dla Państwa czynnikami zapewniającymi w większym lub mniejszym stopniu końcowe zwycięstwo.

Wynika z powyższego niezbicie, że ujęcie możliwie wszystkich obywateli Państwa w karby organizacyjne jest obowiązkiem i zadaniem społeczeństwa, względnie poszczególnych organizacji, pierwszej wagi.

Zastanowimy się nad tym bliżej. Procent społeczeństwa niezorganizowanego w Polsce w stosunku do organizacji [społecznych] trudnym jest do ustalenia. Nie rozchodzi się też w tym wypadku o dokładne dane statystyczne lecz o dane przybliżone.

Na ogół panuje w społeczeństwie pewne błędne pojęcie o organizacji życia społecznego w Polsce.

¹⁸ Wyraz nadpisany.

Przeważa powszechne przekonanie, że Polska przeinwestowana jest organizacjami społecznymi.

¹⁹Przekonanie z gruntu fałszywe, czego najlepszym dowodem jest fakt, że w miasteczkach o kilku lub kilkunastu tysiącach ludności bierze udział we wszystkich organizacjach społecznych najwyżej 200 do 600 osób, w osadzie nie więcej jak 30, a w przeciętnej wiosce kilka.

Przykład powyższy dowodzi jasno, że Polska pod względem społecznym stoi ugięciem. Ogromne masy ludności pozostają na uboczu, niezaangażowane do żadnej pracy społecznej. A jeżeli powstaje jakaś nowa organizacja to zamiast sięgać do nienaruszonych mas, chwytają się ludzi zorganizowanych, pogłębiając tylko chaos życia politycznego.

Przypuszczam, że wobec powyższego nie popełniamy wielkiego błędu określając procent ludności niezorganizowanej w stosunku do organizacji [społecznych] mniej więcej w wysokości 70% do 80%, oczywiście na niekorzyść organizacji, a to tym bardziej, że najcenniejszy element społeczny z chwilą mobilizacji wcielonym zostanie do grupy zmobilizowanej.

Organizacje, którym przypada zadanie zorganizowania społeczeństwa podzielić możemy na następujące grupy:

1. Organizacje P.W., młodzieżowe i ideowe.
2. Organizacje wyższej użyteczności publicznej.
3. Organizacje społeczne.
4. Organizacje sportowe.
5. Organizacje polityczne.

Schematycznie zatem przedstawiać się będzie struktura społeczeństwa przed spodziewanym zatargiem zbrojnym jak następuje:

I. Grupa zmobilizowana.	II. Grupa społeczeństwa nie zmobil.[izowanego]	
Wojsko	Organizacje 30%	
Instytucje i zakłady	P.W. i młodzież	Społeczeństwo niezorganizowane 70%
	Wyższej użytecz.[ności]	
	Społeczne	
	Sportowe	
	Polityczne	

Każda z tych organizacji spełnia swoje ściśle określone cele i zadania. Nie ulega jednak wątpliwości, że najbardziej pozytywną działalność w kierunku podniesienia potencjału wojennego przypadnie organizacjom P.W., młodzieżowym i ideowym. A na czoło tych organizacji wysunie się Związek Strzelecki, jako organizacja przygotowująca społeczeństwo już w czasie pokoju tak fizycznie, jak i moralnie do służby wojskowej i państwowotwórczej.

¹⁹ Ten akapit zaczyna się od połowy strony, zapewne na skutek pomyłki.

A znaczenie tej organizacji z chwilą mobilizacji bynajmniej się nie zmniejszy, wręcz przeciwnie, ZS właśnie podczas wojny przedstawić będzie dla Państwa organizację o znaczeniu przodującym, a²⁰ to z dwóch²¹ prostych przyczyn:

1) przyczyna:

Z chwilą mobilizacji praca P.W. w czynnych w czasie pokojowym organizacjach P.W., jak np. Z.R.²², K.P.W.²³, P.P.W.²⁴ itp. ulegnie niemal całkowitej likwidacji, gdyż związki te składają się przeważnie z elementów podlegających mobilizacji, t. j. wcieleniu do wojska, względnie reklamacji. Związek Strzelecki natomiast, jako organizacja przede wszystkim młodzieżowa, odda tylko mniejszą część swoich członków do wojska, pozostając z tą chwilą jedyną czynną organizacją przysposobienia wojskowego, a przede wszystkim p.w. młodzieży.

2) przyczyna:

Naczelnym celem natury społecznej Z.S. jest pomnażanie przez swoją działalność wartości i mocy Narodu, a zadanie to właśnie w obliczu, czy też w czasie zbrojnego starcia w dwójnasób wzrośnie.

III. KONKRETNE UJĘCIE ZADAŃ Z.S.W CZASIE WOJNY

Powyższe rozważania wyłoniły już w bardzo ogólnych zarysach rolę Z.S. podczas wojny. Przeświadczenie natomiast o konieczności zdwojonej pracy naszej organizacji w czasie wojny nakłada na wszystkich członków Z.S. przede wszystkim obowiązki moralne.

Podstawową zasadą każdej organizacji, a zwłaszcza organizacji o charakterze ściśle wojskowym, jest wewnętrzna jej dyscyplina, wymagająca od każdego z jej członków wypełnienia tych zdań, które mu kierownictwo organizacji wskaże.

Powyższe względy wykluczają już z góry ambicje osobiste lub zbiorowe wyłamujące się z ogólnych ram dyscypliny organizacyjnej.

Przeciwnie, nieodzownym obowiązkiem każdego z członków Z.S. będzie niezachwiane zaufanie do swych władz przełożonych, czy to organizacyjnych,

²⁰ Litera nadpisana.

²¹ W oryginale: „z dwu”.

²² Związek Rezerwistów. Powstały w 1932 r. przez uchwałę o zmianie nazwy podjętą przez Stowarzyszenie Rezerwistów i byłych Wojskowych. Jedną z czołowych organizacji skupiających rezerwistów. Organizacja członkowska w Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny.

²³ Kolejowe Przysposobienie Wojskowe. Organizacja utworzona w 1929 r. z inicjatywy PUWF i PW. Jej głównym celem było przygotowanie pracowników kolei do funkcjonowania w czasie wojny (zwalczanie dywersji, umożliwienie sprawnego funkcjonowania transportów itd.), przeszkolenie wojskowe i wychowanie fizyczne.

²⁴ Pocztowe Przysposobienie Wojskowe. Powstała w 1935 r. organizacja mająca na celu przygotowanie pracowników zakładów pocztowych, telegraficznych i telefonicznych do pracy w warunkach wojny. Jej metody pracy nie różniły się znacząco od innych organizacji.

czy też wojskowych, w głębokim przeświadczeniu, że organizacja ta użyta będzie w sposób dla ogólnych celów państwowych najodpowiedniejszy.

Każdy więc bez wyjątku członek organizacji, jako zdyscyplinowany, rozumny i lojalny członek społeczeństwa, stać będzie w chwilach zdwojonej gotowości Państwa w stu procentach do dyspozycji swoich władz przełożonych, a do czasu otrzymania dalszych rozkazów zajmie się samorzutnie przygotowaniem się do przyszłych swych zadań.

Organizacja natomiast jako całość, tak w czasie pokoju, jak i w czasie wojny, stoi do dyspozycji Naczelnego Wodza.

Ambicja Związku Strzeleckiego dążyć zatem powinna w tym kierunku, aby Wódz Naczelny, względnie jego organa wykonawcze, tzn. przełożone władze wojskowe, organizacją tą dysponować mogły według istotnych potrzeb, w zupełnym zaufaniu, że organizacja każde jej poruczone zadanie wykona.

Nie należy to do naszej oceny, do jakich zadań faktycznych w razie potrzeby Z.S. użyty będzie. Do obowiązków naszych należy jednak przewidywanie do jakich zadań ZS użyty być może i do jakich zadań przygotować się powinien.

1. WALKA ORĘŻNA

Walka orężna jest atrybucją wojska i wszyscy do tej walki zdolni obywatele Państwa z natury rzeczy służbę swą w wojsku pełnić będą.

Nie wyklucza to jednakże bynajmniej użycia zorganizowanych i wyszkolonych jednostek Z.S. z udziału w walce orężnej. Zmienne bowiem kol[ej]e losu wojny, a zwłaszcza w rejonach pogranicznych, stwarzać będą moż[e] niejednokrotnie sytuacje, w których tak zespoły zorganizowane Z.S., jak i pojedynczy członkowie organizacji, zadokumentować będą mogły swą liczebność i ideowość ofiarą swojej krwi. [ss]

Do tych zaszczytnych zadań Związek Strzelecki zawsze przygotowanym być musi.

2. SŁUŻBA POMOCNICZA

Niezależnie od powyższego zarysuje się poważna rola Związku Strzeleckiego jako organizacji skupiającej w swych szeregach cały zastęp młodzieży chwilowo mobilizacji niepodlegającej. Młodzież ta w czasie pokoju dla służby wojskowej już przysposobiona, a z chwilą mobilizacji intensywniej szkolona, zorganizowana w jednostki wyszkoleniowe i taktyczne, przedstawi dla potrzeb Państwa związku zdolne do wykonywania całego szeregu zadań służby pomocniczej i uzupełniającej, jak np.[:]

Służba bezpieczeństwa;

Ochrona linii komunikacyjnych;

Ochrona obiektów stałych;

Zbiorowa praca przy naprawie i budowie linii komunikacyj[nych] lub obiektów stałych;

Osłona rejonów pogranicznych;
Służba w obozach jeńców;
Służba sanitarna;
Ochrona przeciwlotnicza i przeciwgazowa;
Defensywa (ochrona przed szpiegostwem) itd. itd.

3. ZADANIE SPOŁECZNE

Poza tymi zadaniami natury czysto wojskowej przypada Związkowi Strzeleckiemu podstawowe zadanie natury społecznej, wynikające z naczelnego naszego celu pomnażania wartości i mocy Narodu.

Wiadomą jest rzeczą i należy to sobie należycie uświadomić, że militarne i moralne przygotowanie Narodu do akcji zbrojnej wywoła natychmiast energiczną i z dawna już przygotowaną kontrakcję nieprzyjaciela.

Wojna nowoczesna jako wojna narodów wywoła reakcję nieprzyjaciela w kierunku zmniejszenia wartości moralnych przeciwnika nie w mniejszym stopniu aniżeli reakcję w kierunku zmniejszenia jego siły zbrojnej.

Puszczone będą w ruch niezliczone i nieobliczalne możliwości i środki dla szerzenia defetyzmu i opozycji, a kulminujące [się] w aktach sabotażu.

Aczkolwiek duch komunistyczny dla społeczeństwa polskiego obcym jest i będzie, musimy być przygotowani, że akcja przeciwnika gdzieś na przydatny natrafi grunt.

Koleje i losy wojny są zmienne. Nie zawsze i nie wszędzie walka z nieprzyjacielem toczyć się będzie poza granicami Państwa.

Działania wojenne odbywające się na własnym terytorium, a zwłaszcza na własnych terytoriach chwilowo przez nieprzyjaciela zajętych wymagać będą jak najmocniejszej postawy moralnej społeczeństwa.

Wojna światowa zaprzeczyła wszelkim przewidywaniom o krótkotrwałości wojny nowoczesnej. Wojnę dzisiejszą zakończy dopiero dokonane zniszczenie militarnej, moralnej i społecznej siły przeciwnika.

Wojna nie będzie trwała krótko! A wiemy, że hart ducha i zdolność przeciwstawienia się wszelkim kataklizmom wojny z biegiem czasu maleje, początkowy entuzjazm w miarę trwania wojny, zmuszającej społeczeństwo do coraz cięższych ofiar, ustąpi gdzieś przymusowej tylko karności.

Podtrzymywanie ducha i woli zwycięstwa zwłaszcza²⁵ na terytoriach zajętych przez nieprzyjaciela oraz przeciwstawienie się wszelkim zjawiskom upadku ducha spowodowanym ciężką wojną, a w skutkach tak nieobliczalnych, oto jedno z najdonioślejszych zadań Z.S. w czasie zawieruchy wojennej.

Związek Strzelecki skupić winien całe rzesze społeczeństwa dla pielęgnowania cnót obywatelskich i wskrzeszenia niezłomnej woli trwania i wywalczenia zwycięstwa.

²⁵ Wyraz nadpisany.

Każdy Oddział i każda świetlica Z.S. stać się musi źródłem niespożytej energii, w którym nie tylko młodzież, lecz całe społeczeństwo znaleźć winno podniecie i wciąż nowy zapal do zwycięstwa.

4. ROLA ORLĄT

W tych doniosłych zadaniach, tak natury wojskowej, jak i społecznej, niepoślednia rola przypadnie naszym najmłodszym członkom, „orlątom”.

Orląta, w czasie pokojowym w głębokiej w głębokiej miłości do Ojczyzny wychowywane, to zastęp młodzieży entuzjastycznej, pełnej zapału, żadnej czynu i naśladowania bohaterskiego przykładu Orląt Lwowskich.

Głębokie te w sercach naszych orląt zakorzenione cnoty promieniować będą na otoczenie, budząc w szeregach nieorganizowanej młodzieży ten sam oddźwięk.

A poryw naszych orląt do czynu niejednokrotnie w czasie zawieruchy wojennej znajdzie wydatne pole do działania, czy to w służbie łączników, gońców, w defensywie, czy to, gdy zajdzie potrzeba, i na tyłach nieprzyjaciela, w akcjach dostępnego sabotażu.

5. ROLA STRZELCZYŃ

Członkiniom Z.S. przypadnie niezmiernie ważne zadanie służenia Ojczyźnie wszędzie tam, gdzie zabraknie męskich rąk i umysłów do pracy.

Rola kobiety – strzelczyni, czy to w zawodzie swoim, czy w zastępstwie mężczyzny w jego warsztacie pracy, czy w życiu państwowym, społecznym lub rodzinnym to jedna, wielka i potężna pomoc niezbędna dla zwycięskiego zakończenia zatargu wojennego.

Oddziały żeńskie natomiast, odpowiednio w czasie pokojowym wyszkolone, udzielać będą cenną swą pomoc w służbie sanitarnej, w akcji dożywiania, w wyrobnictwie, w służbie O.P.L.G.²⁶ itp.

IV. ORGANIZACJA PRACY W ODDZIAŁACH Z.S. W OKRESIE POPRZEDZAJĄCYM ZATARG WOJENNY

Powyższe rozważania co do ogólnych zadań Z.S. w czasie wojny narzucają nam automatycznie ogólne zasady rozdziału i systemu pracy w Oddziałach Z.S.

1. W okresie poprzedzającym zatarg wojenny Komendant Oddziału podzieli wszystkich członków czynnych na następujące trzy grupy wyszkoleniowe:

Grupa I obejmie wszystkich tych strzelców, którzy podlegać będą mobilizacji, tzn. objętych dotyczącymi zarządzeniami władz jako uzupełnienie oddziałów wojska i zakładów wojskowych (grupa mob.).

Grupa II obejmie tych junaków I i II stopnia, zdolnych do służby, których mobilizacja chwilowo nie dotyczy (grupa dyspozycyjna do służby pomocniczej).

²⁶ Obrona przeciwlotnicza i przeciwigazowa.

Grupa III obejmie wszystkich tych strzelców, którzy z powodu niezdolności lub z powodu wieku do służby wojskowej pociągnięci nie będą.

W ramach tych grup zorganizuje Komendant Oddziału pracę intensywnego przysposobienia strzelców do czekających ich w najbliższej przyszłości zadań, a więc:

W grupie mob. przedmiotem szkolenia będzie przede wszystkim służba polowa, dalej walka w ramach drużyny i kompanii, strzelanie bojowe.

W grupie dyspozycyjnej służba polowa, służba wartownicza, służba o.p.l. gaz. i ewent.[ualnie] służba sanitarna. Strzelanie ostre i strzelanie bojowe.

Grupa III natomiast stanowić będzie niejako kadrę przodowników wychowania obywatelskiego dla szerszych mas społeczeństwa. W środowisku tym pielęgnowane będzie przede wszystkim wychowanie obywatelskie i stąd wpływać winne nieprzerwane fale magnetyczne obejmujące w społeczeństwie coraz to szersze kręgi w celu hartowania ducha i woli do zwycięskiego zakończenia zatargu zbrojnego.

W grupie tej szkolone i wychowywane będą hufce orłęce według specjalnego programu.

W oddziałach zamkniętych (fabrycznych) itp. większość strzelców podlegać będzie mobilizacji bez zmiany przydziału (reklamowani). Strzelców tych pouczyć należy, że służba ich w tym warsztacie pracy dla obrony Państwa jednakowe posiada znaczenie jak służba innych oddziałach strzeleckich. Praca P.W. i wychowania obywatelskiego w tych zamkniętych oddziałach prowadzona być winna normalnym trybem.

Z natury rzeczy wynika jednak, że praca we wszystkich Oddziałach, stosownie do powagi danej chwili, podlegać powinna automatycznie – dalsza część wyrazu nieczytelna] odpowiedniemu nasileniu. Zajęcia normalne, tygodniowe ustępują miejsca zajęciom codziennym. Wszyscy bez wyjątku strzelcy przepędzić winni wszelkie od pracy zawodowej wolne w świetlicy oddziału, względnie na codziennych zbiórkach wyszkoleniowych.

V. TRUDNOŚCI W WYKONYWANIU PRACY KOMENDANTÓW ODDZIAŁÓW

Trudności w wykonywaniu pracy przygotowawczej do przewidzianych zadań Oddziałów Strzeleckich będą w istocie rzeczy bardzo duże, a zwalczanie ich wymagać będzie od Komendantów wszelkich szczebli nie tylko wielkiego wysiłku energii, lecz też, a przede wszystkim, dużej inicjatywy i przeczności w przygotowaniu warunków pracy w oddziałach.

Wymienimy tu najważniejsze trudności wynikające z przymusowej zmiany kadry.

Mobilizacja powoduje w oddziałach wojskowych napływ kadry oraz napływ częściowo już wyszkolonego zastępu szeregowych.

W oddziałach strzeleckich natomiast sytuacja przedstawiać się będzie odwrotnie, a mianowicie: odpływ kadry, przy równoczesnym napływie elementu fizycznie i moralnie jeszcze niewyrobionego.

Odpływ kadry spowodowany będzie odejściem oficerów i podoficerów rezerwy do wojska, napływ zaś nowego elementu nastąpi częściowo automatycznie przez zgłoszenie się młodzieży ochotniczej, częściowo zaś z zadania skupienia w szeregach Z.S. najszerzszych rzesz społeczeństwa.

To jedna natychmiast wyłaniająca się trudność. Druga trudność natomiast wypływa automatycznie z pierwszej. O ile bowiem oddziały wojskowe do przyjęcia napływu na podstawie drobiazgowo opracowanych planów mobilizacyjnych należycie będą przygotowane, o tyle przygotowanie takie w oddziałach strzeleckich na podstawie planów mob. nie będzie możliwe. Wojsko bowiem operuje w tym wypadku liczbą wiadomą, oddziały Z.S. natomiast żadnych danych konkretnych co do napływu posiadać nie będą.

Co do odpływu natomiast wiadomym będzie, że spowoduje on w pierwszym rzędzie odejście Komendanta Oddziału (zazwyczaj oficera lub podoficera rezerwy), oraz większości kadry instruktorskiej.

Te dwa czynniki, odpływ kadry i napływ element nowego, wymagać będą jak najdalej idącej przezorności komendanta już²⁷ w okresie poprzedzającym mobilizację, a więc:

1. dokooptowanie zastępcy Komendanta i gruntowne przygotowanie go do prowadzenia oddziału;
2. zapewnienie pododdziałom odpowiednich Z-ców Komendantów;
3. przygotowanie kadry zastępczej, stałej, rekrutującej się ze starszych roczników niepodlegających mob.;
4. wobec dominującej wagi wychowania obywatelskiego wyszukanie i przygotowanie odpowiednich w tej dziedzinie referentów;
5. dokładne zaznajomienie się z rejonem danego Oddziału, celem należytej oceny co do liczby i morale elementu napływowego.

Z natury tych przygotowań wynika, że czynniki kierownicze (Komenda Okręgu i Komenda Powiatu) w tych czynnościach Komendantów Oddziałów bezpośredniego udziału brać nie będą. W dziedzinie tej zatem każdy Komendant Oddziału znaleźć musi sam odpowiednie środki zaradcze. Najlepiej wypełni swe zadanie ten Komendant Oddziału, który w razie przewidywanej mobilizacji, nie oglądając się za nikim i nie wymagając od nikogo rady lub pomocy, energicznie zorganizuje w swoim oddziale samowystarczalną pracę na podstawie z góry przewidzianego planu, uwzględniającego wszelkie wymagania i wszelkie trudności. A trudności zwalcza się przede wszystkim przez ich należyte rozpoznanie. Trudność z góry przewidziana przestaje być trudnością.

²⁷ Wyraz nadpisany.

Warszawa, dnia 30 sierpnia 1939 r.

ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU STRZELECKIEGO

Strzelczy i Strzelczynie!

Nieprzyjacieli nie ustaje w swych groźbach odebrania nam naszych praw dostępu do morza, a nawet domaga się części naszych ziem.

Jako gwarancja bojowa jesteśmy gotowi i czekamy na rozkazy.

Ale nim wezwie nas głos Naczelnego Wodza winniśmy czynić wszystko, co w ramach własnych naszych nakazów dokonane być może.

Nie tylko w wielkich ośrodkach, ale we wszystkich wsiach, osadach i miasteczkach Rzeczypospolitej – my, Związek Strzelecki, winniśmy podnieść sztandar inicjatywy.

Oto zadania nasze na chwilę bieżącą:

Organizowanie samoobrony, to pomoc i opieka dla rodzin rezerwistów; niech żadna żona rezerwisty nie czuje się opuszczoną i bezradną, niech nie odczuje braku rąk roboczych na swoim gospodarstwie, a żołnierz powołany niech będzie spokojny o bezpieczeństwo swej rodziny.

Musimy czuwać nad dobrym stanem dróg i mostów, nad całością linii telefonicznych i komunikacyjnych, nad nienaruszalnością dobra wojskowego, państwowego i samorządowego.

Winniśmy wojsku okazywać jak najdalej idącą pomoc i wykonywać wszystkie te czynności, które wojsko czy władze administracyjne nam polecą.

Jesteśmy organizacją, która skupia w swych szeregach dużo młodocianych, dziewcząt i kobiet, a jako członków wspierających wielu ludzi starszych. Pozostaną oni w organizacji również i wtedy, kiedy wszyscy zdolni do noszenia broni zostaną powołani do szeregów [wojska].

Wzywamy wszystkich do pracy, do karność, do dyscypliny, a kierowników do inicjatywy.

W tej chwili jesteśmy wszyscy w linii i wykonujemy bezapelacyjnie rozkazy naszych komendantów i komendantek.

WICEPREZES ZARZĄDU GŁÓWNEGO Z.S. PREZES ZARZĄDU
GŁÓWNEGO Z.S.

/-/ MINKOWSKI ANATOL /-/ PASCHALSKI FRANCISZEK

KOMENDA GŁÓWNA
ZWIĄZKU STRZELECKIEGO

Nr. 445/Pfn. Wysz. 39.
Specjalne wytyczne pracy
Związku Strzeleckiego

Warszawa, dnia 31 sierpnia 1939 r.

Według rozdzielnika

W związku z bieżącą sytuacją w Państwie przesyłam specjalne wytyczne do których realizowania należy przystąpić niezwłocznie.

Na pierwszy plan wysuwa się konieczność niezwłocznego dokompletowania zarządów i komend wszędzie tam, gdzie to dotychczas nie nastąpiło.

Z braku sił kwalifikowanych oprzeć się trzeba na jednostkach o mniejszych wprawdzie kwalifikacjach, ale wykazujących dostateczną energię i ochotę do poszczególnych kierunków pracy.

Oczekuję od wszystkich jednostek organizacyjnych wyężenia całej energii w kierunku osiągnięcia jak najlepszych [i] jak najszerzych wyników w obecnych zmienionych warunkach pracy Z.S.

1 Załącznik. KOMENDANT GŁÓWNY

Otrzymują:

Pan Dyrektor Państw. U. WF. i PW. TUNGUZ-ZAWIŚLAK JÓZEF

– przedstawiam Pułkownik.

Kmdci Okręgów i Podokręgów Z.S.

oraz Kmdci Powiatów Z.S.

Z a p a s .

SPECJALNE WYTYCZNE PRACY ZWIĄZKU STRZELECKIEGO na bieżący okres do końca 1939 roku.

A. CEL

Ogólnym celem wytycznych jest dostosowanie i skoncentrowanie całości zadań i pracy Z.S. do najpilniejszych potrzeb obecnej chwili dziejowej naszego Państwa. [ss]

B. ZAKRES OGÓLNY

Na czoło tych potrzeb wysuwają się przede wszystkim:

- 1) Akcja samoobrony ludności;
- 2) Służba rolna;
- 3) Przystosowanie wojskowe.

Na te trzy działy należy skoncentrować cały wysiłek wszystkich jednostek organizacyjnych tak męskich, jak i żeńskich, tak dorosłych, jak i młodzieży nadającej się już do wykonywania poszczególnych zadań. [ss]

Ujmując ogólnie – rola Z.S. w obecnej sytuacji będzie polegała przede wszystkim na ujęciu inicjatywy w kierunku zorganizowania i uruchomienia specjalnych prac we wszystkich miasteczkach i wioskach, a równocześnie na jak najściślejszej współpracy z władzami administracyjnymi i organizacjami społecznymi na terenach miast powiatowych i wojewódzkich.

C. ROZWINIĘCIE SZCZEGÓŁOWE

I. SAMOOBRONA LUDNOŚCI

Obejmuje szereg zagadnień dotyczących zabezpieczenia mienia i życia ludności, jej dobrego samopoczucia oraz przeciwdziałania wszelkiej wrogiej akcji.

W szczególności do tego działu należy: oplgaz., służba przeciwpożarowa, służba sanitarno-ratownicza, zwalczanie defetyzmu i sabotażu, akcja nad utrzymaniem posłuchu dla władz, ładu, porządku oraz dobrego samopoczucia, opieka nad rodzinami rezerwistów oraz opieka nad ludnością ewakuowaną.

1. Oplgaz.

Obejmuje prace nad przygotowaniem zabezpieczenia ludzi, zwierząt, studni i środków spożywczych, a w szczególności:

- a) znajomość znaków rozpoznawczych samolotów własnych i sprzymierzonych oraz zachowanie się w razie lądowania samolotów nieprzyjacielskich.
- b) umiejętność użycia maski pgaz. i innych środków zastępczych (nakładanie, dopasowanie, rodzaje środków zastępczych).
- c) przygotowanie schronów, względnie rowów przeciwlotniczych dla wszystkich gospodarstw.

d) zorganizowanie służby obserwacyjno-alarmowej, tak spośród mężczyzn, jak i energiczniejszych kobiet.

2. Służba przeciwpożarowa.

Obejmuje ona:

a) przygotowanie środków i zabezpieczeń przeciwpożarowych przy każdym gospodarstwie (beczka z wodą, beczka z piaskiem, bosaki, czerpaki itd.).

b) dokompletowanie straży pożarnych, zaznajomienie ze sprzętem i użyciem go przez obsługę.

3. Służba sanitarno-ratownicza

a) jak najliczniejsze przeszkolenie w umiejętności postępowania i zabezpieczenia przy różnych rodzajach zranień, oparzeń, chorób lub zakażeń²⁸ sposób obwiązywania uciskowego przy uszkodzonej arterii – higiena opatrunku – smarowanie czystym, nieosolonym tłuszczem lub oliwą przy oparzeniach;

b) odkażanie pgaz ludzi, zwierząt i przedmiotów, a zwłaszcza artykułów spożywczych;

c) środki ostrożności i sposoby postępowania w razie walki bakteriologicznej;

d) organizacja patroli i punktów sanitarnych.

4. Zwalczanie defetyzmu i sabotażu.

Pod tym względem uwaga ludności musi być szczególnie wyętzona i reakcja na wszystkie przypadki defetyzmu i sabotażu powinna następować niezwłocznie.

W tym celu należy uświadomić ogół ludności co do wszystkich objawów i czynności, które podpadają pod nazwę defetyzmu i sabotażu.

W szczególności należy zorganizować:

a) zwalczanie osób, które sięją panikę i niewiarę; i przekazywanie ich do władz administracyjnych wraz z materiałami dowodowymi;

b) przeciwdziałanie masowemu gromadzeniu środków żywności i pieniędzy;

c) pogadanki celem podtrzymania zaufania do władz administracyjnych, a zwłaszcza do osoby Naczelnego Wodza;

d) udostępnianie dla całej ludności specjalnych słuchowisk radiowych;

e) dopilnowanie i pomoc w dowozie artykułów żywności ze wsi do miast i na odwrót.

5. Akcja nad utrzymaniem posłuchu dla władz, ładu i porządku oraz dobrego samopoczucia.

Akcja ta polega przede wszystkim na:

a) utwierdzaniu kultu, wiary i dumy odnośnie osoby Naczelnego Wodza;

²⁸ Tutaj wstawiono otwarcie nawiasu, który jednak nie został zamknięty.

b) organizacja specjalnych pogadanek dla całej ludności;
 c) urządzane zebrań, czy rozrywek towarzyskich ze specjalnym wykorzystaniem niedziel i świąt.

6. Opieka nad rodzinami rezerwistów.

W miejscowościach gdzie ta opieka została już zorganizowana [nakazuje się] jak najpełniejszy udział Z.S. Tam, gdzie jeszcze ta opieka nie istnieje – należy ją niezwłocznie zorganizować i uruchomić. Opieka ta powinna zapewnić każdej rodzinie wojskowego pomoc tak w znaczeniu moralnym, jak i materialnym.

7. Opieka nad rodzinami ewakuowanymi.

Wszędzie gdzie istnieją już obozy ewakuowanych – miejscowy Związek Strzelecki powinien przyjść z jak najpełniejszą pomocą kierownictwu tych obozów.

W miejscowościach, w których ewakuacja dopiero zostanie zarządzona należy organizację tej ewakuacji ująć w swoje ręce.

II. SŁUŻBA ROLNA

Akcja ta we wszystkich jednostkach wiejskich będzie ilością włożonej pracy dominować nad resztą zadań jako naturalne i najsilniejsze podłoże życia wsi.

Akcja ta ma iść w kierunku:

1. Samopomocy sąsiedzkiej, a w szczególności:
 - a) ustalenia rodzin i gospodarstw potrzebujących pomocy rolnej i domowej z dokładnym wyszczególnieniem tych potrzeb;
 - b) organizacji i przeprowadzenia pomocy rolnej i domowej.
2. Rozszerzenia i umasowienia akcji p. r.²⁹, a w szczególności:
 - a) utrzymania dotychczasowej kultury i wydajności rolnej;
 - b) wzmocnienia uprawy roślin wskazanych przez władze admin.[istracyjne], wzgl.[ędnie] komitety służbowe;
 - c) dążenie do osiągnięcia jak największej liczby zespołów p. r.;
 - d) dobór odpowiedniej ilości kandydatów na przodowników p. r.;
 - e) wzmoczenie higieny gospodarczej;
 - f) zacieśnienie współpracy z fachowymi organami.
3. Wykorzystania nieużytków.

Akcję tę rozpocząć w ścisłym porozumieniu z właścicielami nieużytków i najbliższymi władzami adm.[inistracyjnymi]

4. Pomocy w placówkach rzemieślniczych, handlowych i przetwórczych.

²⁹ W oryginale „p. e.”, najpewniej na wskutek pomyłki. Zapewne chodziło o wzmiankowane dalej przysposobienie rolnicze prowadzone w ZS w latach 30. Jego celem było upowszechnienie nowoczesnych form uprawy w środowisku wiejskim i zorganizowane było na zasadzie konkursu pracy.

III. PRZYSPSOBIENIE WOJSKOWE

Przysposobienie wojskowe w obecnej sytuacji musi być dostosowane do aktualnych potrzeb wojska i Państwa.

Rozpiętość zadań i pracy p. w. pod tym względem będzie się terenowo znacznie różnicowała zależnie od odległości od granic Państwa i potrzeb lokalnych.

Poza normalnymi zajęciami w zakresie musztry i strzelectwa resztę pracy p. w. należy skoncentrować na:

1. Umiejętności pełnienia służby wartowniczej:
 - a) przy magazynach;
 - b) przy mostach;
 - c) obiektach użyteczności publicznej;
 - d) w ochronie linii telegraficznych i komunikacyjnych;
2. Zwalczanie szpiegostwa, desantów i dywersji nieprzyjaciela.

Akcję tę należy prowadzić w ścisłej łączności z państwowymi i wojskowymi organami bezpieczeństwa.

W ramach działalności dywersyjnej npla należy się liczyć również z możliwościami walki bakteriologicznej.

3. Zorganizowanie specjalnych plutonów dyspozycyjnych złożonych z junaków, celem użycia dla zwalczania desantów, dywersji npla [itp.].

D. UWAGI OGÓLNE

1) We wszystkich jednostkach należy dążyć do utrzymania normalnej pracy nad orłętami.

Starsze orłęta, które mogą być użyte do zadań specjalnych należy od razu wydzielić w osobne zespoły.

2) Wytyczne specjalne odnoszą się przede wszystkim do grupy junaków i starszych, zwłaszcza tych, którzy nie podlegają obowiązkowi służby wojskowej. Na podstawie tych wytycznych należy niezwłocznie wypracować szczegółowe programy zajęć i ustalić ich organizację odpowiednio do warunków terenowych.

3) Wszystkie zajęcia specjalne należy organizować i przeprowadzać głównie praktycznie. Konieczne wyjaśnienia należy skutecznie przy sposobności przy sposobności danej konkretnej pracy.

W tym celu pożądanym jest, aby zajęcia te oprzeć o naturalne podłoże, a więc organizować je w miejscach rzeczywistego wykonania przyszłych zadań, względnie przy równoczesnym wspólnym wykonywaniu aktualnego zadania. Dotyczy to zwłaszcza niektórych zadań samoobrony, służby rolnej i służby wartowniczej.

4. Do wszystkich zadań specjalnych tak w zakresie samoobrony, służby rolnej, tak i zadań wojskowych należy podciągać jak najszersze rzesze

młodzieży i starszych, którzy pozostaną na wsi, i to tak mężczyzn, jak i kobiety. Wszystkich mieszkańców podzielimy na dwie grupy, t. j. tych osób, które będą zatrudnione tylko indywidualnie, dla własnej obrony i własnych gospodarstw, i tych, którzy użyci będą do akcji zbiorowej.

KOMENDANT GŁÓWNY ZW. STRZEL.
TUNGUZ-ZAWIŚLAK JÓZEF Pułkownik.